

Maciej Musiałowski, Przychodzę do was (koncert

Nie przyszedłem do was, byście jeść mi dali.
Przychodzę, byście chcieli mi uwierzyć.

Nie przyszedłem do was po wasze pieniądze.
Przychodzę, byście rozdali je wszystkim.

Przychodzę do was z podartych namiotów,
wiatr je poszarpał i zabrała woda.

Proszę was wszystkich, proszę starych ludzi
i małe dzieci, i piękne dziewczyny,

zbudujcie domy srebrne jak namioty,
co w lesie stoją pobielane mrozem!

Nie przyszedłem do was po wasze pieniądze.
Przychodzę, byście wszystkich przyjąć chcieli,

żebyście czarnej nocy nie czynili,
w biały dzień.